

Oczami Anny

Jestem Ania. Na grupie samodzielnej jestem od marca 2019r. Długo mi zajęło aż ostatecznie się zdecydowałam aby tu przejść. Byłam pewna obaw - czy sobie poradzę, ale też żał mi było opuszczać grupę do której byłam bardzo przywiązana. W końcu jakoś to poszło i w trójkę wraz z Anita i Magda przeszliśmy na samodzielną. Szybko przyzwyczailiśmy się do nowego miejsca i nowych obowiązków.

Byłam bardzo zadowolona ze mamy więcej czasu na odpoczynek i możemy wypełniać swoje obowiązki o takich porach które nam się podobają i nikt nam się nie narzucał. Niestety po dwóch miesiącach zostałam sama. Nie byłam pewna czy na pewno dam sobie radę, ale nie chciałam z tego rezygnować. Na grupie jestem sama już prawie 3 tygodnie i jednak nie jest tak źle jak sobie to wyobrażałam, zawsze mogę liczyć na wsparcie dorosłych i dziewczyn z mojej macierzystej grupy. Myślę że jest to dla mnie dobre przygotowanie do samodzielnego życia gdy opuszczę placówkę. Zachęcam wszystkie dziewczyny żeby próbowały siebie. Ta grupa w naszym ośrodku to super sprawa